

WYDANIE SPECJALNE

Kurier ZOO

2021 R.

2. TYDZIEŃ MISJI OGRODÓW
ZOOLOGICZNYCH I AKWARIÓW
POD PATRONATEM WAZA I EAZA

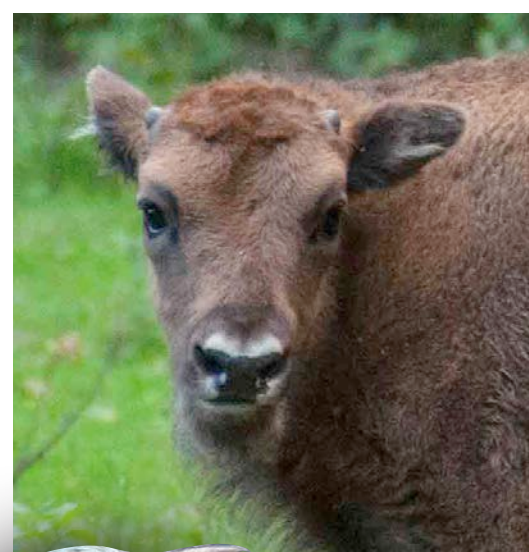


WAZA
World Association
of Zoos and Aquariums



Są maluszki, jest nadzieja

13 polskich ogrodów zoologicznych, 13 zwierzęcych maluszków, 1 wspólna misja: **OCHRONA GINĄCYCH GATUNKÓW**. By podkreślić jak ważna w ratowaniu ginących gatunków jest rola ogrodów zoologicznych, 11 marca po raz kolejny świętujemy Dzień Misji Ogrodów Zoologicznych i Akwariów. Dzięki współpracy polskich ogrodów zoologicznych, jeden dzień przerodził się w tydzień obchodów. Bohaterami tegorocznego Tygodnia Misji są zwierzątka urodzone w polskich ogrodach zoologicznych, a obchodom przyświeca hasło „Są maluszki, jest nadzieja”, gdyż każde urodzone w zoo zwierzę jest ważne dla przetrwania ginących gatunków. Świętujcie razem z nami!



Fot. Hanna Walenczykowska / ZOO Bydgoszcz



Fot. ZOO Wrocław



Fot. Sylwia Szerszeń / ZOO Warszawa



Fot. Sabina Buczyńska / ZOO Gdańsk



Fot. Dorota Maszyńska / ZOO Kraków



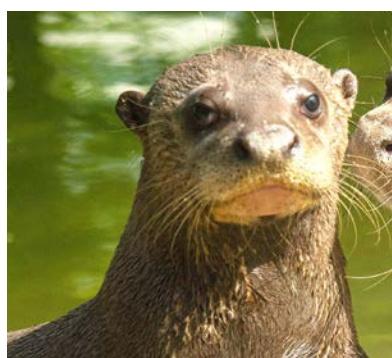
Fot. Daria Kroczyńska / ZOO Czerwony



Fot. Andrzej Kuzyński / ZOO Lubin



Fot. Eulazjusz Sulowski / ZOO Zamosć



Fot. ZOO Łódź



Fot. ZOO Chantolla

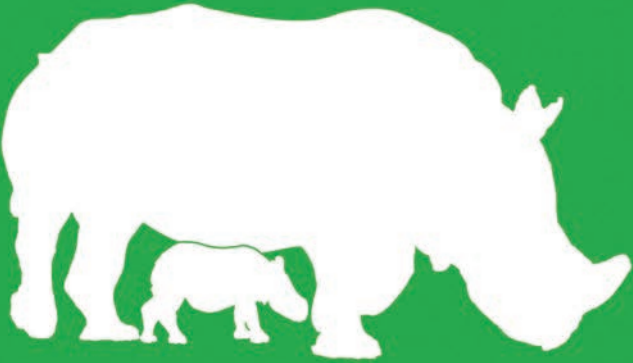


Fot. Małgorzata Trzaskalska / ZOO Plock



Fot. ZOO Toruń

365 dni w roku
#chronimyGINĄCEgatunki



**SĄ MALUSZKI,
JEST NADZIEJA**

Wszystkie młode urodzone w ogrodach zoologicznych są ważne dla zachowania ginących gatunków.
11 marca - Dzień Misji Ogrodów Zoologicznych i Akwariów.
Razem chronimy przyrodę, by ocalić wspólny świat ludzi i zwierząt.

Organizatorzy: ZOO Bydgoszcz, ZOO Charlotta, ZOO Gdansk, ZOO Krakow, ZOO Lublin, ZOO Plock, ZOO Torun, ZOO Warszawa, ZOO Wroclaw, ZOO Zamosc, SE-LAT, AZAWARUN, GORNAKE, WAZA, Patronat, EAZA

TYDZIEŃ MISJI 2021

Są maluszki,
jest nadzieja

W tym roku, od 8 do 14 marca, 13 polskich ogrodów zoologicznych świętuje Tydzień Misji pod hasłem „Są maluszki, jest nadzieja” – nadzieja na ocalenie ginących gatunków. Chcemy Wam pokazać, dlaczego tak ważna jest profesjonalna hodowla i rozmnażanie zwierząt mieszkających w zoo.

Ambasadorami tegorocznej edycji są zwierzęce maluszki urodzone w 13 polskich ogrodach zoologicznych. **Poznacie żubrzątkę Potilę, koronnika Franciszka, patasa Divo, wyjca Zgredka, aksolotla Abyska, lemurka katta Karola, kraszkę Siwowronkę, ariranię Covid, lamparciczkę Nahlę, pigmejki Amę i Zonka, irbiskę Laylę, pingwinka Batmana oraz lemurka wari Farta.**

Opowiemy o tym, jak niezwykle ważna jest rola oraz misja współczesnych ogrodów zoologicznych, a szczególnie jak ogrody przyczyniają się do ochrony i ratowania ginących gatunków oraz dlaczego każdy urodzony w zoo maluszek jest tak ważny.

Nie zabraknie też różnych ciekawostek na temat zwierząt oraz zagadek i konkursów. **Kochacie przyrodę i chcecie przyczynić się do ratowania ginących gatunków? Przyłączcie się do naszego wydarzenia i świętujcie razem z nami. Wystarczy, że wrzucicie 11 marca na swój profil na Facebooku lub Instagramie zdjęcie swojego ulubionego zwierzątka z zoo z hasztagiem #chronimyGINĄCEgatunki!**

Organizatorami Tygodnia Misji Ogrodów Zoologicznych i Akwariów 2021 są przyjaciele z 13 polskich ogrodów zoologicznych: Ogród Zoologiczny w Bydgoszczy, ZOO Charlotta, Śląski Ogród Zoologiczny, Akwarium Gdyńskie MIR, Gdański Ogród Zoologiczny, Ogród Zoologiczny w Krakowie, Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie, Miejski Ogród Zoologiczny w Łodzi, Miejski Ogród Zoologiczny w Płocku, Ogród Zoobotaniczny w Toruniu, Miejski Ogród Zoologiczny w Warszawie, ZOO Wrocław i Ogród Zoologiczny w Zamościu.

Naszą akcję w tym roku wspierają: Światowe Stowarzyszenie Ogrodów Zoologicznych i Akwariów (WAZA) oraz Europejskie Stowarzyszenie Ogrodów Zoologicznych i Akwariów (EAZA).

TYDZIEŃ MISJI 2020

PoZOOry mylą

W ubiegłym roku, od 9 do 15 marca, 11 polskich ogrodów zoologicznych obchodziło Tydzień Misji pod hasłem „PoZOOry mylą”. Ambasadorami ubiegłorocznej edycji były zagrożone wyginięciem gatunki z 11 polskich zoo.

Opowiadaliśmy o roli oraz misji współczesnych ogrodów zoologicznych, a szczególnie o tym, jak ogrody przyczyniają się do ochrony i ratowania ginących gatunków.

Jednym głosem mówiliśmy, że ogród zoologiczny to nie cyrk, menażeria ani schronisko, i że naszym zadaniem jest ochrona przyrody, by ocalić wspólny świat ludzi i zwierząt.

Naszą misję realizujemy poprzez:

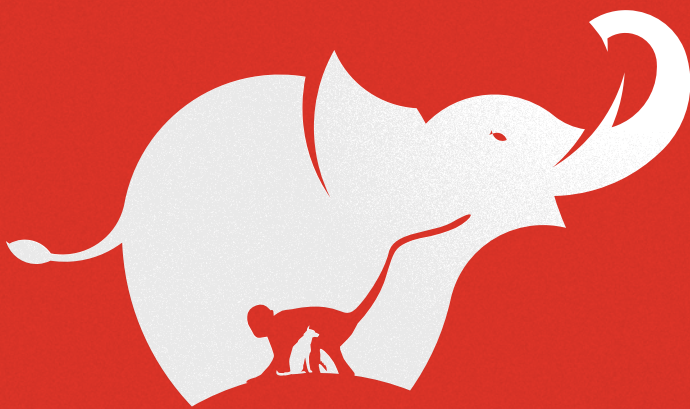
- edukację przyrodniczą
- uczestnictwo w programach ochrony różnych gatunków zwierząt
- prowadzenie ksiąg rodowodowych
- prowadzenie badań naukowych
- wspieranie zagrożonych gatunków w warunkach in situ - czyli w miejscu ich naturalnego występowania.

Dzięki wiedzy i doświadczeniu pracowników ogrodów zoologicznych możemy m.in. prowadzić projekty reintrodukcji różnych gatunków zwierząt. Niektóre ogrody prowadzą również działalność rehabilitacji rodzimych gatunków zwierząt lub dają schronienie skonfiskowanym przez celników okazom objętym Konwencją Waszyngtońską CITES.

Organizatorami Tygodnia Misji Ogrodów Zoologicznych i Akwariów 2020 byli przyjaciele z 11 polskich ogrodów zoologicznych: Ogród Zoologiczny w Bydgoszczy, ZOO Charlotta, Śląski Ogród Zoologiczny, Ogród Zoologiczny w Krakowie, Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie, Miejski Ogród Zoologiczny w Łodzi, Miejski Ogród Zoologiczny w Płocku, Ogród Zoobotaniczny w Toruniu, Miejski Ogród Zoologiczny w Warszawie, ZOO Wrocław i Ogród Zoologiczny w Zamościu.

Naszą akcję w 2020 r. wspierało Europejskie Stowarzyszenie Ogrodów Zoologicznych i Akwariów (EAZA).

365 dni w roku
#chronimyGINĄCEgatunki



POZOOORY MYLĄ

Ogród zoologiczny to nie cyrk, menażeria ani schronisko.
Co 25 minut wyniera na świat jeden gatunek zwierząt.
Chronimy przyrodę, by ocalić wspólny świat ludzi i zwierząt.

Organizatorzy: ZOO Bydgoszcz, ZOO Charlotta, ZOO Gdansk, ZOO Krakow, ZOO Lublin, ZOO Plock, ZOO Torun, ZOO Warszawa, ZOO Wroclaw, ZOO Zamosc, SE-LAT, AZAWARUN, GORNAKE, WAZA, Patronat, EAZA, Plikot wykonał projektantka internetowa Kasia K. Hana, www.beechoney.pl, Beechoney

Żadne zoo
nie funkcjonuje
samodzielnie. Ogrody
muszą ze sobą
współpracować.
W Europie tę współpracę
koordynuje EAZA.

EAZA – CENTRUM DOWODZENIA



KOORDYNATOR EEP to taki "szef biura matrymonialnego"

dla wszystkich osobników danego gatunku np. żyraf Rothschilda, mieszkających w europejskich ogrodach zoologicznych.

On wie wszystko - kto, z kim i dlaczego. Zna pochodzenie i pokrewieństwo. Kto jest czyją babcią, ciocią, wujkiem, z jakiej jest linii genetycznej i na co chorował.

I najważniejsze - dobiera pary, tworzy nowe rodziny, a nawet stada!



Ochrona zagrożonych wyginięciem gatunków wymaga współpracy bardzo wielu instytucji.



EAZA (European Association of Zoos and Aquaria) – Europejskie Stowarzyszenie Ogrodów Zoologicznych i Akwariów. Organizacja skupia czołowe europejskie ogrody zoologiczne. W Polsce do EAZA należy 11 największych ogrodów, spełniających określone normy.



WAZA (World Association of Zoos and Aquariums) – Światowe Stowarzyszenie Ogrodów Zoologicznych i Akwariów. Do WAZA należy 260 wiodących ogrodów zoologicznych i akwariów z ponad 50-ciu krajów świata. Organizacja zajmuje się ochroną przyrody i badaniami naukowymi, edukacją ekologiczną oraz ustala najwyższe standardy dla dobra zwierząt w zakresie ich utrzymania i hodowli.



IUCN (the International Union for Conservation of Nature) – Międzynarodowa Unia Ochrony Przyrody, organizacja zajmująca się ochroną przyrody, założona w 1948 roku. Jednym z jej zadań jest publikacja międzynarodowej Czerwonej Księgi Gatunków Zagrożonych (Red List).



Red List - Czerwona Lista (dawniej Red Data Book) – Publikowana przez IUCN lista gatunków zagrożonych wyginięciem. Po raz pierwszy ukazała się w 1963 roku.



EEP (EAZA Ex-situ Programme) – Regionalny program ochrony zagrożonego wyginięciem gatunku. Każdy objęty EEP gatunek podlega ukierunkowanej i zintegrowanej hodowli realizowanej w europejskich ogrodach zoologicznych.

Kategorie określające stopień zagrożenia danego gatunku przedstawiane są następującymi symbolami:

NE Not Evaluated



gatunek niesklasyfikowany

DD Data Deficient



gatunek o nieokreślonym stopniu zagrożenia

LC Least Concern



gatunek najmniejszej troski

NT Near Threatened



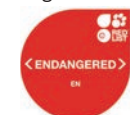
gatunek bliski zagrożenia wyginięciem

VU Vulnerable



gatunek narażony na wyginięcie

EN Endangered



gatunek zagrożony

CR Critically Endangered



gatunek krytycznie zagrożony

EW Extinct In The Wild



gatunek wymarły w naturze

EX Extinct



gatunek wymarły

PoZOOry mylą

Wydawać by się mogło, że każdy wie „co to jest zoo”, ale czy na pewno wiemy wszystko? Nawet edukacja szkolna i regularne wizyty w ogrodach zoologicznych nie powodują, że wiemy więcej o faktycznej działalności zoo. Nasze wyobrażenie o ogrodach zoologicznych najczęściej pozostaje takie jak w dzieciństwie. Dobrze więc, że wiele osób chce do-

wiedzieć się więcej i zadaje pytania. Mamy na nie odpowiedzi, a 11 marca został Dniem Misji Ogródów Zoologicznych i Akwariów po to, by o roli zoo informować szerzej i głośniejsze. A co na temat ogrodów zoologicznych sądzą nasze zwierzęta? Oddajemy im głos, w końcu one wiedzą najlepiej jaka jest prawda o zoo.



Czy wszystkie zoo są takie same?

PoZOOry mylą. **Nie każde miejsce, w którym można zobaczyć zwierzęta to zoo z prawdziwego zdarzenia.** Zoo, to nie miejsce rozrywki, nie zwierzyniec, nie schronisko dla niechcianych zwierząt. Ogród zoologiczny z prawdziwego zdarzenia to taki, w którym chroni się ginące gatunki przez rozmnażanie tych najbardziej zagrożonych.

Jak zatem rozpoznać zoo z prawdziwego zdarzenia?



Ogród zoologiczny z prawdziwego zdarzenia to taki, który dba o zaspokojenie wszelkich potrzeb zwierząt, by mogły się rozmnażać, a w kolejnych pokoleniach wrócić do natury. **Zoo z prawdziwego zdarzenia to takie, które chroni przyrodę** poprzez: hodowlę i rozmnażanie ginących gatunków, prowadzenie badań naukowych, edukację ekologiczną, a bywa, że także przez rehabilitację zwierząt dzikich.

Czy zwierzęta w ogrodach zoologicznych są tam tylko po to, by ludzie mogli je oglądać?

Pierwsze zwierzyńce i menażerie ze zwierzętami powstawały głównie dla uciechy ludzi. **Współcześnie rekreacja**, czyli oglądanie

zwierząt w miłym otoczeniu zieleni, **jest najmniej istotna dla zoo**, ale ważna dla zwiedzających.



Dlaczego zwierzęta mieszkają w ZOO?

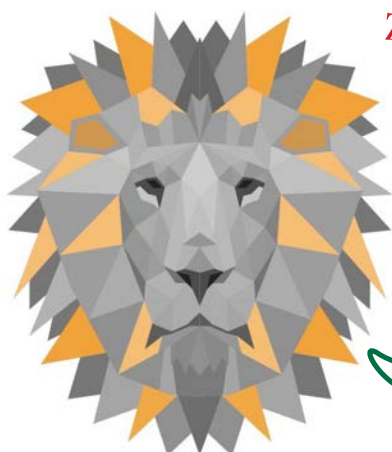
Wszystko to przez człowieka! Początkowo ludzie tworzyli kolekcje zwierząt, bo chcieli je oglądać. Z czasem ogrody zoologiczne stały się też azylem dla ginących gatunków. Niszczenie środowiska sprawia, że coraz więcej gatunków jest zagrożonych wyginięciem, m.in.

przez topnienie lodu, niedźwiedzie polarne nie mają gdzie polować, a wycinanie lasów pod uprawy pozabawia domu orangutany, gibony i wiele innych zwierząt. **Dopóki to się nie zmieni, ogrody zoologiczne będą domem dla zagrożonych gatunków, najlepszym z możliwych.**



Czy zwierzęta trafiają do zoo z naturalnego środowiska?

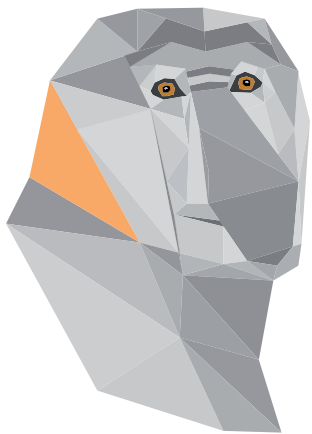
Mieszkańcy pierwszych zwierzyńców pochodzili z natury, jednak to już odległa historia. Wbrew temu co sądzą niektórzy, dyrektor zoo nie wyjeżdża do Afryki po nowe słonie, goryle, żyrafy, hipopotamy czy gepardy. **95% zwierząt w zoo to osobniki od pokoleń hodowane przez ludzi.** Tylko 5% to zwierzęta z konfiskat i po rehabilitacji.



Skąd zatem biorą się zwierzęta w zoo?

Ogrody zoologiczne na całym świecie rozmnażają zwierzęta i przekazują je sobie wzajemnie. Wszystko odbywa się pod nadzorem specjalistów. Nad całym procesem czuwają koordynatorzy dla poszczególnych gatunków, którzy dobierają zwierzęta w pary, by te doczekały się zdrowego i liczego potomstwa. Może to mało romantyczne i spontaniczne z ludzkiego punktu widzenia, ale skuteczne w ratowaniu ginących gatunków.





Dlaczego nie w każdym zoo można zobaczyć nosacze? Są fajne!

Ogrody hodują te zwierzęta, którym są w stanie zapewnić właściwe warunki: odpowiedni wybieg lub pomieszczenie, zdrową dietę oraz profesjonalną opiekę. Planując sprowadzenie nowego gatunku każde zoo musi się do tego odpowiednio przygotować, a wybór nowych zwierząt nie opiera się na ich popularności, ale zależy od kilku czynników, w tym najważ-

niejszego – jak istotna dla całej populacji jest ich hodowla poza środowiskiem. Dlatego też w europejskich zoo trudno zobaczyć np. słynne nosacze sundajskie, które wymagają spełnienia wyrafinowanych warunków, **a dla zachowania ich gatunku obecnie najskuteczniejszym działaniem jest zachowanie lasów, w których żyją.**

Czy można oddawać zwierzęta do zoo?

Ogrody zoologiczne nie są schroniskami. Mają zaplanowaną hodowlę cennych gatunków, o które muszą dbać w najwyższym stopniu. W zoo nie ma ani miejsca, ani warunków na nieplanowanych lokatorów i nie taka jest rola ogrodów. Co więcej, jest to wbrew przepisom sanitarnym. Nieplanowani „goście” mogą stanowić także zagrożenie dla zdrowia mieszkańców zoo. Wbrew temu co myślą niektórzy, nie można tu przynieść królika, żółwia czy papużki, którymi człowiek już nie chce lub nie może się opiekować.

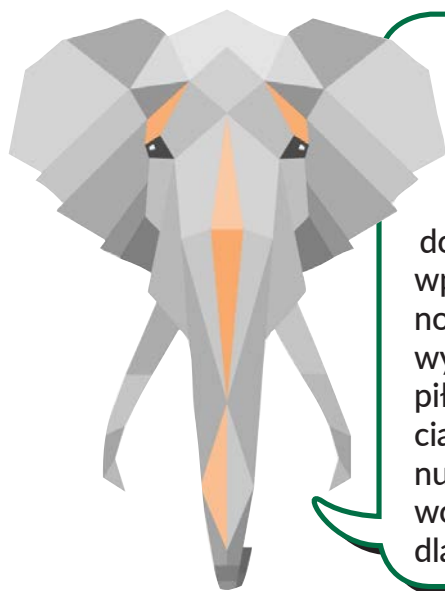


Co się dzieje z potomstwem urodzonym w zoo i kto o tym decyduje?

Maluszki urodzone w zoo wyjeżdżają do innych ogrodów zoologicznych. O tym, do którego ogrodu trafi podrośnięty maluszek, nie decyduje opiekun zwierząt ani dyrektor zoo, tylko koordynator danego gatunku. **Wszystko zależy od tego jakie są wytyczne hodowli i od sposobu życia konkretnego gatunku, np. czy żyje w stadzie, grupie rodzinnej, czy też jest samotnikiem.** Dla zagrożonych wyginięciem gatunków prowadzone są księgi stadne, dokumentujące ich pochodzenie.



Czy zwierzęta w zoo są „zaopiekowane i szczęśliwe”?



Pracownicy ogrodów zoologicznych robią wszystko co w ich mocy, by zapewnić jak najlepsze warunki swoim podopiecznym. Dbają o zdrowie zwierząt, dietę, samopoczucie oraz dobrą kondycję. Organizują im czas wprowadzając treningi medyczne i różnorodne wzbogacenia. Czasem widać na wybiegach rozrzucone przedmioty np. piłki, sterty gałęzi, kory czy piasku. Choć ten widok sprawia wrażenie bałaganu, to jest on efektem i jednocześnie dowodem stworzenia bodźców do zabawy dla zwierząt.

Czy opiekunowie bawią się ze zwierzętami i przytulają maluszki?



Choć opiekunowie są mocno zaangażowani emocjonalnie w swoją pracę, to zależy im na tym, aby zwierzęta pozostały wierne swojej naturze. Dbają o ich dobrostan, ale jednocześnie nie oswajają i nie robią z podopiecznych swoich pupili. **Mimo, że często trudno się oprzeć urokowi maluszków, to opiekunowie bez powodu nie ingerują w odchów młodych i nie nawiązują z nimi bliskich relacji.** Starają się jednak przy tym zdobyć zaufanie swoich podopiecznych.

Czy można głaskać zwierzęta w zoo?

Zdecydowanie NIE! Zwierzęta w ogrodach zoologicznych są przyzwyczajone do ludzi, a zwłaszcza do swoich opiekunów, jednak kojarzą ich z określonymi sytuacjami i czynnościami. Próby głaskania i dotykania przez obcych są dla niektórych zwierząt bardzo stresujące, a w przypadku innych niebezpieczne dla ludzi – pamiętajmy, że zwierzęta mają mocne atrybuty tj. ostre zęby, szpiczaste dzioby, mocne kopyta czy niebezpieczne pazury.



Czy zwierzęta z zoo można wypuścić na wolność?

Zwierzęta od pokoleń żyjące w ogrodach zoologicznych w większości nie poradziłyby sobie w naturze. Wiele z nich nie umiałoby zdobywać pożywienia czy unikać zagrożeń. **Osobniki, które mają trafić do natury stają się samodzielne dopiero w kolejnych pokoleniach,** dlatego też reintrodukcja to złożony proces, którego pierwszym etapem jest np. rezerwat pozostający pod ochroną strażników przyrody. Jak pokazuje kreskówka „Madagaskar”, nie jest to wcale taka prosta sprawa.

ŻUBR

Bison bonasus

ZOO BYDGOSZCZ



Ambasadorką tegorocznego Tygodnia Misji w bydgoskim zoo jest ponad półroczna żubrzyzka Potilla. Imię swoje zawdzięcza skróconej łacińskiej nazwie rośliny Potentilla. Przy wyborze imienia ważne było to, aby zaczynało się ono od liter „Po”. W ten sposób wiadomo, że została urodzona w ośrodku hodowlanym w Polsce (w tym przypadku w ogrodzie zoologicznym). Należy dodać, że ułatwia to identyfikację hodowli w prowadzonej Rodowodowej Księdze Żubrów.

Mamą Potyllii jest Postójka – smardzewiczanka (urodzona w Ośrodku Hodowlanym Żubrów w Smardzewicach), a tatą Polomir – torunianin (urodzony w Ogrodzie Zoobotanicznym w Toruniu). Potilla to wesoło usposobiona samiczka. Chętnie biega po wybiegu. Najważniejsza dla niej jest jeszcze mama. W stajni ma swoje miejsce na posilek. Jedzenie zjada z ogromnym apetytem. Najbardziej lubi parowane ziemniaki.

Żubry w naturze zjadają rośliny zielne i łąkowe oraz pędy i korę drzew, a w bydgoskim zoo ich pokarmem są warzywa – buraki i marchew, gniecione ziarna owsa, otręby pszenne, granu-



Data i miejsce urodzenia:

15 czerwca 2020 r., ZOO Bydgoszcz

Adres:

Ogród Zoologiczny w Bydgoszczy,
ul. Gdańska 173, 85-674 Bydgoszcz

Numer telefonu: 52 328 00 09

Dane osobowe

Imię: Potilla - córka
Postójki i Polomira

FB: Ogród Zoologiczny w Bydgoszczy

www: zoo.bydgoszcz.com

Cechy charakterystyczne

Brązowe ubarwienie sierści pozwalające na maskowanie się w środowisku, rogi u obu płci ułatwiające przemieszczanie się między drzewami.

Umiejętności

Doskonały kamuflaż, życie w grupie, zdolność przeżuwania pokarmu roślinnego.

Zainteresowania

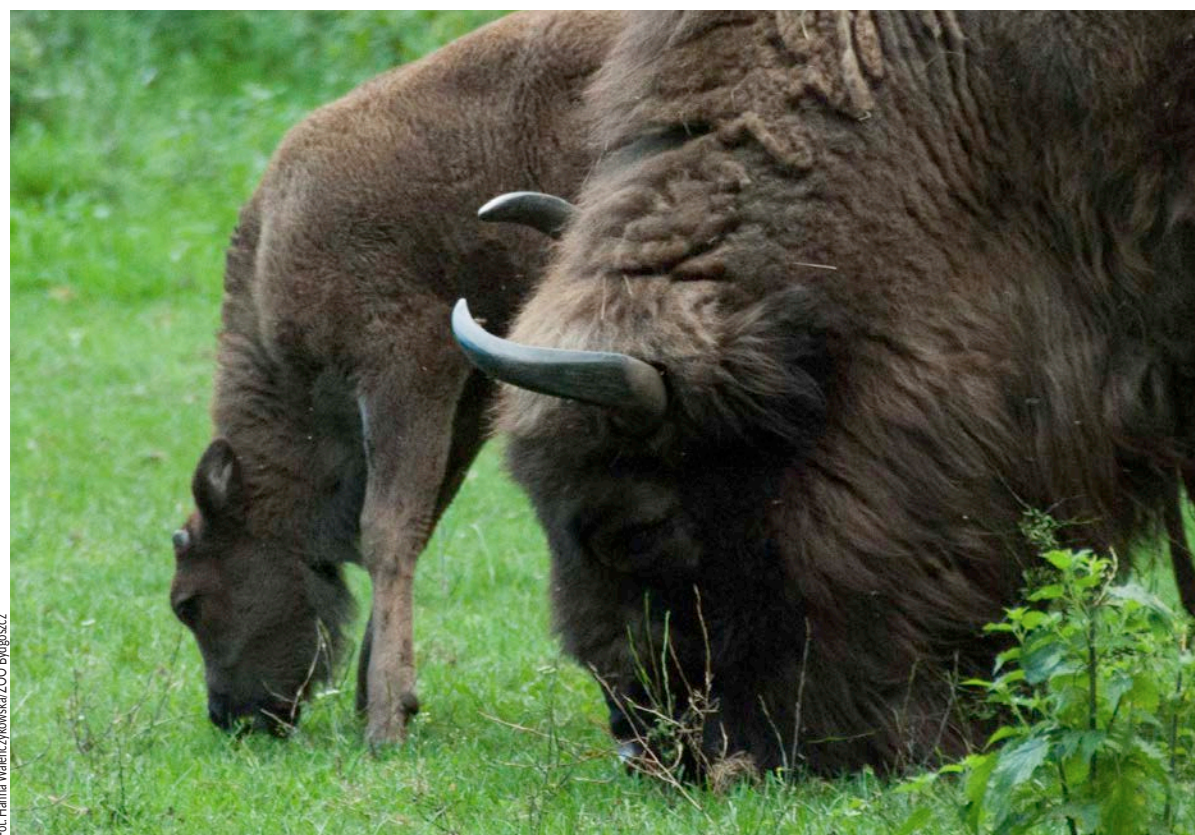
Bieganie po wybiegu, baczne obserwowanie otoczenia, wyszukiwanie smaczniejszych kąsków na gałązkach.

lat dla żubrów, siano i gałęziarka. Jako przysmak dostają też parowane ziemniaki. Latem najbardziej lubią obgryzać liście dębu i klonu, zaś zimą - korę drewna, a w dalszej kolejności gałązki drzew iglastych.

Żubr jest dużym ssakiem roślinożernym. Żyje średnio około 20 lat. Występuje w Polsce, na Litwie, Ukrainie, w Rosji, na Białorusi, na Słowacji i w Niemczech. Obecnie światowy stan żubrów szacuje się na ponad 8 000 osobników. W 1919 r. zginął ostatni osobnik żubra

przebywający w naturze. Tylko dzięki osobnikom ocalałym między innymi w ogrodach zoologicznych i prywatnych zwierzyńcach, można było odratować największego europejskiego ssaka lądowego. Jednak istnienie tego gatunku jest nadal zagrożone. Wynika to między innymi z wysokiego pokrewieństwa, konkurencji o bazę pokarmową, okresowego braku wody pitnej w czasie suszy, inwazji owadów, braku możliwości migracji, kłusownictwa, chorób wirusowych, bakteryjnych i pasożytniczych. Ważna jest zatem współpraca instytucji zajmujących się ochroną żubra. Przykładem może być ubiegłoroczne zasilenie populacji wolnościowej żubrów w Nadleśnictwie Drawsko dwoma młodymi osobnikami z bydgoskiego zoo.

Żubr w Polsce jest chroniony prawnie. Podlega również międzynarodowym konwencjom: Konwencji Berneńskiej i Dyrektywie Siedliskowej. Żubr jest przykładem gatunku, który wskazuje, jak wiele trudu trzeba było włożyć, aby go uratować, a obecnie podejmować działania chroniące. Dlatego też dla bydgoskiego zoo ważne jest utrzymywanie puli genowej gatunku oraz współpraca w tym zakresie m.in. z innymi ogrodami zoologicznymi, a także różnorodne działania edukacyjne o tematyce przyrodniczej.



KORONNIK SZARY

Balearica regulorum

ZOO CHARLOTTA



Ambasadorem TygoDnia Misji w ZOO Charlotta jest koronnik szary, który mieszka w ogrodzie wraz z rodzicami: Felicją i Ferdynandem. Jego kuzyni w naturalnym środowisku żyją w Afryce. Spotkamy ich na południe od Sahary, wszędzie z wyjątkiem bardzo suchych, gorących terenów oraz ostępów kongijskich lasów równinowych.

Te piękne ptaki żywią się głównie pokarmem roślinnym, lecz dietę urozmaicają także białkiem zwierzęcym. Podstawą ich diety są nasiona, kwiaty oraz pędy roślin. Często jednak jedzą także drobne bezkręgowce, zdarza się, że polują nawet na jaszczurki. Koronniki dorastają do 1 m wysokości i najczęściej ważą około 3,5 kg. Zarówno samce jak i samice na głowie mają złotą „koronę” z piór. Ich policzki są białe z czerwonymi znaczeniami, a tęczówki zawsze jasne. Upierzenie przybiera kolor od szarego do szaroczar-



Data i miejsce wyklucia:

26 maja 2020 r., ZOO Charlotta

Adres:

ZOO Charlotta,
Strzelinko 14, 76-200 Słupsk

Numer telefonu: 881 962 570

Dane osobowe

Imię: Franciszek - syn
Felicji i Ferdynanda

FB: ZOO i Fokarium Dolina Charlotty

www: zoo.charlotta.pl

Cechy charakterystyczne

Szyja jaśniejsza niż pióra na grzbiecie i skrzydłach, na spodniej części skrzydeł widoczne białe pióra, ogon szaro - brązowy, białe policzki, czasem z czerwonym akcentem, a na głowie żółte pióra tworzące pióropusz. Nogi i dziób czarne.

Umiejętności

Niezwykle widowiskowy taniec godowy.

Zainteresowania

Polowanie na owady.

nego, jednak szyja jest zawsze jaśniejsza niż grzbiet. Nogi i dziób są czarne.

Koronniki szare tworzą związki monogamiczne (są wierne jednemu partnerowi). W okresie godowym wykonują widowiskowy taniec, w którym udział bierze zarówno samiec jak i samica. Samice składają do 3 jaj w gnieździe położonym blisko wody. W odchowa-

niu potomstwa, które trwa około roku, biorą udział oboje rodzice.

Koronnik szary został wybrany symbolem Ugandy i znajduje się w centralnym punkcie flagi państwowej oraz na jego herbie. Podczas panowania brytyjskiego był umieszczany na wojskowych odznakach, które nosili żołnierze ugandyjscy.



PATAS

Erythrocebus patas

ZOO CHORZÓW



W tym roku ambasadorem Tygodnia Misji w śląskim zoo został patas Divo. To sprytny i rezolutny maluszek o wyjątkowym charakterze. Jest typowym rozrabiaką. Nie rozstaje się ze swoim bratem Suri, z którym wspólnie odkrywają zakamarki wybiegu i płatają różne figle innym członkom stada oraz opiekunom.

Divo przyszedł na świat 9 marca 2020 r., jako przedstawiciel kolejnego pokolenia patasów urodzonych na Śląsku. Jego dziadek trafił do Chorzowa z Ghany - wraz z kilkoma innymi patasami został uratowany z rąk przemytników, a babcia - Junona, przyjechała na Śląsk z ogrodu zoologicznego w Rydze. Ich córki - Łapka i Szramka pokochały Turka, młodego samca pochodzącego z berlińskiego zoo. Owocem miłości Szramki i Turka jest Divo. Suri zaś, jest potomkiem Łapki.

Patasy żyją w grupach rodzinnych, liczących zwykle około 20 osobników. Rodzinę Divo tworzy 7 patasów: Turek (samiec), Francesca nazywana przez opiekunów pieszczotliwie Ciotką (nestorka stada), Junona i jej córki - Łapka i Szramka oraz ich młode - Divo i Suri. Maluchy są jak dwa żywioły, ich charaktery to zupełne przeciwieństwa. Divo uwielbia biegać po wybiegu i zaczepiać pozostałych członków stada. Mały rozrabiaka często dla zabawy podkrađa ulubione smakołyki swojemu tacie. Zazwyczaj namawia do psot także drugiego maluszka, który jest od niego bardziej nieśmiały. Mimo swojej przebojowości Divo cały czas pozostaje pod opieką członków stada, którzy nie spuszczają go z oczu. Z tego powodu opiekunowie nie mieli do tej pory możliwości sprawdzenia jego płci.

Gdy Divo dorośnie, prawdopodobnie wyjedzie do innego ogrodu zoologicznego, w którym dołączy do stada i doczeka się własnego potomstwa. Możliwe też, że zostanie w Chorzowie i przedłuży linię śląskich patasów.

Patasy, nazywane także kockodanami rudymi, są słabo poznanymi zwi-



Dane osobowe

Imię: Divo - syn
Turka i Szramki

Data i miejsce urodzenia:

9 marca 2020 r., ZOO Chorzów

Adres:

Śląski Ogród Zoologiczny w Chorzowie,
Promenada Gen. Jerzego Ziętka 7
41-501 Chorzów

Numer telefonu: 32 793 71 66

FB: Śląski Ogród Zoologiczny

www: zoo.silesia.pl

Cechy charakterystyczne

Długie tylne nogi, idealne do szybkiego biegu. Długi ogon do podpierania w czasie poruszania się na dwóch nogach. Rude umaszczenie ułatwiające kamuflaż w trawach sawanny. Czarne brwi dodające uroku.

Umiejętności

Bieg z prędkością do 55 km/h, wspinanie się po drzewach i skałach.

Zainteresowania

Zabawy z bratem Suri, wspinanie się po gałęziach.



Fot. Daria Kroczyk, ZOO Chorzów

rzętami. Zamieszkują afrykańskie sawanny i pustynie położone na południe od Sachary. Unikają gęstych zarośli, lasów i brzegów rzek. Ich dieta składa się z żywicy drzew, kwiatów, owadów, korzonków i warzyw. W poszukiwaniu pożywienia, stada codziennie penetrują

obszary o średnicy około 5 km. Patasy są najszybciej biegającymi przedstawicielami naczelnych - potrafią przemieszczać się z prędkością do 55 km/h! Ich stada to grupy rodzinne - tworzy je zawsze jeden dorosły samiec, grupa samic oraz ich młode.

Nie wiemy ile patasów żyje w środowisku naturalnym. Wiemy jednak, że liczba ta cały czas spada. Średnia długość życia osobników żyjących w naturze jest dużo krótsza niż w ogrodach zoologicznych, w których dożywają nawet 20 - 25 lat. Do spadku ich liczebności przyczynia się utrata naturalnych siedlisk. Tereny, na których występują patasy coraz częściej przekształcane są w uprawy rolne i pastwiska. Plantatorzy polują na nie, ponieważ uważają je za szkodniki, które niszczą ich uprawy. W niektórych krajach mylnie uważa się, że ich mięso jest lekarstwem na trąd, dlatego często padają ofiarą przemytników i handlarzy.

Dlaczego Divo i jego stado mieszkają w Śląskim ZOO? Patasy są gatunkiem bliskim zagrożenia wyginięciem (NT), jednak ich liczebność wciąż spada. Dzięki współpracy ogrodów zoologicznych na całym świecie zwierzęta te mogą być bezpieczne, tworzyć stada i rozmnażać się bez ryzyka, jakie czeka na nie w naturalnym środowisku. W ten sposób gatunek zostanie ocalony przed całkowitym wyginięciem.

WYJEC CZARNY

Alouatta caraya

ZOO GDAŃSK



Wyjec czarny, Zgredek to rodowity gdańszczanin. Urodził się w lipcu 2020 roku, więc ma już ponad pół roku. Jego mamą jest siedemnastoletnia Gabrysia, a tatą dominujący, osiemnastoletni samiec Jacek. Obydwoje urodzili się w gdańskim zoo.

Zgredek jest już coraz bardziej samodzielny i odważny. Już nie trzyma się mamy tak kurczowo jak zaraz po urodzeniu. Psoci i figluje, zaczepiając innych członków rodziny. Gdy się przestraszy zaraz wraca do mamy, by wtulić się w jej bezpieczne plecy. W gdańskim zoo mieszka 5 wyjców czarnych – Jacek, Mati, Gabrysia i jej synowie, starszy Groszek i najmłodszy Zgredek. Jacek jako głowa rodziny broni stada, a Gabrysia ma bardzo łagodne usposobienie. Gdy czują niepokój obydwie skaczą i wyją bardzo głośno, próbując odstraszyć potencjalne niebezpieczeństwo.

Wyjec czarny należy do rzędu małp naczelnych, z rodziny czepiakowatych. W naturze zamieszkuje tropikalne lasy deszczowe Ameryki Południowej. Żyje w stadach rodzinnych, zajmując najwyższe partie drzew. Na ziemię schodzi w ostateczności. Ta roślinożerna małpa większość dnia spędza na odpoczynku i trawieniu zjedzonego pokarmu.

Gatunek ten wykazuje dymorfizm płciowy w postaci odmiennego koloru sierści, samiec posiada czarne umaszczenie, samica zaś złotawe. Długi, czepny ogon, pozbawiony od spodu sierści i bogato unerwiony, spełnia rolę „piątej kończyny” zwierzęcia.

Wyjec czarny to jedno z najgłośniejszych zwierząt na świecie. A to za sprawą rozwiniętych worków krtańowych, które umożliwiają wydawanie bardzo donośnych dźwięków, słyszalnych z odległości kilku kilometrów. Takie wycie ma odstraszyć



Dane osobowe

Imię: Zgredek - syn Jacka i Gabrysi

Data i miejsce urodzenia:

30 lipca 2020 r., ZOO Gdańsk

Adres:

Gdański Ogród Zoologiczny,
ul. Karwieńska 3, 80-328 Gdańsk

Numer telefonu: 58 552 00 41

FB: Gdański Ogród Zoologiczny

IG: zoogdansk

www: zoo.gda.pl

Cechy charakterystyczne

Złocista sierść, która zmieni się na czarną jak dorosną. Długi, czepny ogon.

Umiejętności

Wspinaczka po najwyższych koronach drzew, używanie ogona jako multifunkcyjnego narzędzia, niesłychanie donośny głos.

Zainteresowania

Zaczepianie członków rodziny, wspinanie się po plecach mamy.

potencjalne niebezpieczeństwo lub zaznaczyć granice terytorium danej grupy.

Wyjec czarny należy do grupy zwierząt, które są bliskie zagrożeniu wyginięciem. Informacja ta jednak nie powinna uspić naszej czujności i wrażliwości, bowiem liczebność populacji wciąż spada. Wyjcom w naturze zagraża przede wszystkim utrata sie-

dlisk na skutek rozwoju rolnictwa, przede wszystkim pod uprawę soi. Postępująca fragmentacja lasów, w których mieszkają to również zagrożenie, które czyha na wyjce w środowisku naturalnym. Od wielu lat Gdański Ogród Zoologiczny jest azylem dla tych wyjątkowych małp, a regularne przychówki tego gatunku w gdańskim zoo zasilają jego populację.



Fot. Sabina Buczyńska/ZOO Gdańsk

AKSOLOTL MEKSYKAŃSKI

Ambystoma mexicanum

AKWARIUM GDYŃSKIE



Aksolotle meksykańskie zawsze wydają się być uśmiechnięte! Nie tylko ich wesoła aparycja, ale także wyjątkowość charakterystyki biologicznej oraz zagrożenie wyginięciem zachęciły nas do nadania tym fantastycznym płazom tytułu ambasadora tegorocznej edycji TygoDnia Mijsji Ogrodów Zoologicznych i Akwariów, który obchodzimy w Akwarium Gdynskim. Aksolotle meksykańskie możesz odwiedzić na II piętrze naszego wodnego zoo, mieszkają w sali „Na Styku Wody i Lądu”.

Aksolotle meksykańskie są gatunkiem chronionym m.in. konwencją CITES. Te krytycznie zagrożone płazy, w środowisku naturalnym, występują tylko w meksykańskich jeziorach Xochimilco i Chalco. Stolica Meksyku leży w miejscu gdzie dawniej znajdowało się wielkie jezioro, które stopniowo było osuszane już za czasów Azteków. Uprawiali tam oni chinampas – żyzne poletka pływające na wodzie. Po dawnym jeziorze Xochimilco pozostał jedynie system kanałów. Ostatnie okazy aksolotli meksykańskich żyją właśnie w nim i w sąsiadującym jeziorze Chalco. Aksolotl potrzebuje do roz-



Dane osobowe

Imię: Abysek

Data i miejsce urodzenia:

styczeń 2021 r., Akwarium Gdynskie

Adres:

Akwarium Gdynskie,
Al. Jana Pawła II 1, 81-345 Gdynia

Numer telefonu: 58 732 66 01

FB: Akwarim Gdynskie

IG: akwariumgdynskie

www: akwarium.gdynia.pl

Cechy charakterystyczne

Sympatycznie wyglądający płaz o długości

ciała około 30 cm. Spłaszczona głowa, niewielkie, czarne oczy oraz szeroki uśmiech sprawiają, że aksolotl meksykański swoim wyglądem rozbawia nas do łez. Uroku dodają mu wyraźnie widoczne, zewnętrzne skrzela w postaci dwóch "pióropuszy" przyczepionych do głowy.

Umiejętności

Przez całe życie pozostaje w postaci larwalnej zdolnej jednak do rozmnażania tzw. neotenia. Kolejna niesamowita umiejętność to możliwość regeneracji utraconych części ciała: ogon, fragmenty skrzeli lub odnóży, szczególnie w przypadku osobników młodych, odrastają w całości.

Zainteresowania

Aksolotl meksykański to typowy drapieżnik aktywny zarówno za dnia jak i nocą, ale mało ruchliwy.

woju głębokich jezior z bujną roślinnością, konieczną do złożenia jaj. Populacja jeziora Chalco jest bardzo mała, a samo jezioro jest niestabilnym środowiskiem, które prawdopodobnie zniknie w niedalekiej przyszłości.

Postępujące zanieczyszczenie jezior Chalco i Xochimilco oraz tradycyjna konsumpcja zagrożonego gatunku przez społeczności lokalne pogłębiają

ryzyko całkowitego zniknięcia aksolotli z naturalnego środowiska. W 1987 roku, jezioro Xochimilco zostało wpisane na listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO.

Aksolotle meksykańskie to zwierzęta niesamowite! Zaskakuje ich nieprzeciętny wygląd, który bezdyskusyjnie uznawany jest za bardzo sympatyczny, lecz warto także wspomnieć o biologii naszych bohaterów. Płazy te żyją w postaci larwalnej, mimo to są zdolne do rozmnażania (taką zdolność nazywamy neotenią). Jeśli zdarzy się, że utracą fragment ciała (np. ogon, któreś z odnóży, część skrzeli) odrosnie im on w całości – po prostu się zregeneruje! Na głowie aksolotli obserwujemy dwa „pióropusze”. Są to skrzela, które jak u wszystkich larw płazów występują na zewnątrz ciała.

Na początku roku, w Akwarium Gdynskim, na świat przyszły małe aksolotle. Nasze maluchy mają się świetnie. Są pod opieką specjalistów akwarystów. Ogromnie się cieszymy, że ten zagrożony wyginięciem gatunek rozmnożył się. Witamy na świecie brzdące aksolotli meksykańskich!



Fot. Weronika Podlesńska/Akwarium Gdynskie

LEMUR KATTA

Lemur catta

ZOO KRAKÓW



Ambasadorem tegorocznego Tygodnia Misji w krakowskim zoo jest lemur katta. Opiekunowie nazywają go Karolkiem.

Karol ma teraz 9 miesięcy. Jego tata jest krakowianinem, mama zaś pochodzi z Bergen Safari Park w Holandii. Wraz z rodzicami, starszą siostrą i ciotką tworzą bardzo zgodne stado. W Krakowie mieszka łącznie siedem lemurów katta. Choć w stadzie lemurów rządzi dominująca samica i widać wyraźną hierarchię, w tej rodzinie raczej nie dochodzi do konfliktów. Obie dorosłe samice wspólnie wychowują młode i bardzo sobie pomagają.

To gatunek endemiczny, w naturze występujący jedynie na Madagaskarze. Samice rodzą jedno lub dwoje młodych. Noworodki spędzają pierwsze dwa tygodnie życia uczone futra matki na podbrzuszu. Gdy maluchy robią się bardziej samodzielne, zaczynają podróżować na jej grzbiecie. Samce nie interesują się wychowaniem młodych.

Jeszcze niedawno uważano lemury katta za gatunek dość pospolity, jednak po badaniach w 2018 roku okazało się, że w ciągu 24 lat liczebność populacji spadła w naturze o 97%! Obecnie to gatunek z kategorii EN – zagrożony wyginięciem w Czerwonej Liście Gatunków Zagrożonych.



Dane osobowe

Imię: Karol - syn Doroty i Kazimierza

Data i miejsce urodzenia:

11 czerwca 2020 r., ZOO Kraków

Adres:

Krakowski Ogród Zoologiczny,
ul. Kasy Oszczędności Miasta Krakowa 14,
30-232 Kraków

Numer telefonu: 12 425 35 51

FB: ZOO Kraków

www: zoo.krakow.pl

Cechy charakterystyczne

Gęsta, wręcz wełnista sierść. Wyróżniające, żółte oczy. Uszy małe i zaokrąglone. Ogon dłuższy od tułowia, puszysty, charakterystycznie ubarwiony w czarno-białe prążki, spełniający rolę sygnalizatora.

Umiejętności

Sprawnie skacze i wspina się po gałęziach. Komunikuje się z grupą głosem, zapachem i ruchami ogona.

Zainteresowania

Wygrzewanie brzucha na słońcu. Podkradanie jedzenia. Ciekawość świata.

Do sytuacji tej doprowadził człowiek. Tempo wzrostu zaludnienia na Madagaskarze jest jednym z najwyższych na świecie. 70% mieszkańców wyspy zajmuje się rolnictwem, co w połączeniu z hodowlą zwierząt gospodarskich wywiera silną presję na środowisko naturalne. Lasy ustępują miejsca pastwiskom, terenom uprawnym, są też wycinane dla pozyskiwania węgla drzewnego. Zdarzają się też przypadki zabijania lemurów, a także ich odławiania.

Dziś lemurów żyjących na wolności jest mniej niż tych żyjących w hodowlach zachowawczych i w ogrodach

zoologicznych. Szacuje się, że na Madagaskarze żyje około 2500 osobników tego gatunku, w ogrodach zoologicznych na całym świecie jest ich ponad 4000!

Krakowski Ogród Zoologiczny rozpoczął hodowlę lemurów katta w 1990 roku. Nasze odchowane osobniki, objęte Europejskim Programem Hodowli Gatunków Zagrożonych – EEP, trafiły ostatnio m.in. do zoo w Bydgoszczy.

Czy wiecie, że:

– Chwytne dłonie lemurów mają linie papilarne.

– Średnia długość życia lemurów to 16-19 lat. Najdłużej żyjącym w zoo osobnikiem był 33 letni samiec!

– Długi biało-czarny ogon lemurów służy im jako kierunkowskaz podczas wędrówek i sygnalizator zapachowy. Lemury nacierają go wydzieliną z gruczołów nadgarstkowych. Zapach ten ma znaczenie podczas godów i walk między samcami.

– Naturalnym wrogiem lemurów katta jest fossa madagaskarska, największy drapieżnik na tej wyspie.

– Lemury w przeciwieństwie do innych naczelnych nie posługują się mimiką. Mają bardzo słabo rozwinięte mięśnie twarzy.



Fot. Dorota Maszczyk/ZOO Kraków

KRASKA ZWYCZAJNA

Coracias garrulus

ZOO LUBIN



W tegorocznej edycji Tygodnia Misji Ogrodów Zoologicznych i Akwariów lubińskie zoo pragnie zaprezentować kraszkę zwyczajną, gatunek, który niedługo zniknie z naszego rodzimego krajobrazu, jeśli nie podejmiemy się jego aktywnej ochrony. To ptak, który w Polskiej Czerwonej Księdze Zwierząt ma status CR – krytycznie zagrożony!

Naturalnym środowiskiem dla kraski są tereny otwarte z pojedynczymi drzewami. Zalicza się tu pastwiska lub pola uprawne na skrajach lasów. Gniazdo zakłada w opuszczonych dziuplach po dzięciole czarnym, naturalnych otworach w starych drzewach, chętnie zajmuje również odpowiednie budki lęgowe.

Niestety przez działalność człowieka liczebność kraski w Polsce to zaledwie 13 par (2019 r.). Wszystko przez ubożenie mozaiki tradycyjnego krajobrazu rolniczego, a w szczególności coraz mniejsza powierzchnia ekstensywnie uprawianych pastwisk,



Data i miejsce wyklucia:

5 czerwca 2020 r., ZOO Lubin

Adres:

ZOO Lubin - Centrum Edukacji

Przyrodniczej w Lubinie

ul. Wrocławska 1, 59-300 Lubin

Numer telefonu: 534 979 776

FB: ZOO Lubin - Centrum Edukacji
Przyrodniczej w Lubinie

IG: zoolubin

Dane osobowe

Imię: Siwowronka

[www: zoo.lubin.pl](http://www.zoo.lubin.pl)

Cechy charakterystyczne

Jest wielkości kawki. Duża głowa oraz mocny, czarny dziób. Jasno-błękitne zabarwienie głowy, spodu ciała oraz częściowo skrzydeł, rdzawoczerwona plama na plecach.

Umiejętności

Długodystansowe wędrówki - zimuje w Afryce, do Polski przylatuje na przełomie kwietnia i maja, natomiast odlatuje po odbytych lęgach do końca września.

Zainteresowania

Chętnie poluje z "czatowni", na które najchętniej wybiera suche czubki drzew, słupy czy linie energetyczne. W menu znajdują się: chrząszcze, szarańcza, świerszcze, a także drobne kręgowce - żaby, węże, jaszczurki oraz młode ptaki.

zadrzewień śródpolnych oraz starych dziuplastych drzew.

Rolą polskich ogrodów zoologicznych jest ochrona ginących gatunków zwierząt, bez względu na lokalizację ich naturalnego środowiska. Czasem bywa tak, że w skali światowej liczebność populacji

danego gatunku ma się odrobinę lepiej niż w skali lokalnej. Tak wygląda sytuacja kraski zwyczajnej, lecz lubińskie zoo już bije na alarm. Jeśli nie zaczniemy działać dziś - jutro zagrożona wyginieciem może być cała światowa populacja kraski.



ARIRANIA AMAZOŃSKA

Pteronura brasiliensis

ZOO ŁÓDŹ



Ambasadorem tegorocznego Tygodnia Misji w łódzkim zoo jest ruchliwy samiec ariranii amazońskiej (wydry olbrzymiej) COVID. Jego imię jest pamiątką epidemicznego roku w którym się urodził (podobnie jak jego brat – Wirus i siostra – Korona).

Rodzicami Covida jest powabna i opiekuńcza mama o imieniu Coari (pochodząca z zoo w Dortmundzie) oraz wesoły i pomysłowy tata – Cashibo (przyjechał do Łodzi z Holandii). Grupa rodzinna jest mocno ze sobą zżyta. Całymi dniami wesoło baraszkuje w wodzie, a wykonywane akrobacje w trakcie polowań na ryby stanowią ogromną atrakcję dla zwiedzających. Covid jest wśród rodzeństwa przywódcą i pomysłodawcą najdziwniejszych zabaw. Wszędzie pierwszy, jest niespokojnym i bardzo hałaśliwym duchem rodziny. Opiekunowie mają olbrzymie wyzwanie, aby aranżując zabawy i dostarczając coraz to nowe zabawki, rozładować niespożytą energię tej żywiołowej rodziny.

Dlaczego ariranie amazońskie mieszkają w ogrodach zoologicznych? Gatunek ten należy do zagrożonych wyginięciem (EN – endangered) i znajduje się w światowej Czerwonej Księdze Gatunków Zagrożonych IUCN. Niestety utrata naturalnych siedlisk, kłusownictwo i konflikty z miejscowymi rybakami powodują, że jest on wysoko narażony na wymarcie. Naturalną populację szacuje się tylko na ok. 5000 osobników. Przetrwaniu ariranii może pomóc ich rozmnażanie w ogrodach zoologicznych, a następnie wypuszczenie do środowiska naturalnego. Dlatego powiększenie łódzkiej rodziny napawa nas wielką dumą i nadzieją na jej dalszy rozwój.

W naturze ariranie zamieszkują dzunglowe wybrzeża Amazonki, a ostatnimi miejscami gdzie występują liczniej są obie Gujany. Gatunek wykazuje różnorodne przystosowania do wodnego trybu życia - wyjątkowo gęstą sierść, silny ogon i błonę pławną między palcami. Wrażliwe wąsy



Dane osobowe

Imię: Covid - córka Coari i Cashibo

Data i miejsce urodzenia:

14 lutego 2020 r., ZOO Łódź

Adres:

Miejski Ogród Zoologiczny w Łodzi,
ul. Konstantynowska 8/10, 94-303 Łódź

Numer telefonu: 42 632 75 79

FB: ZOO Łódź

IG: zoołódź

www: zoo.lodz.pl

Cechy charakterystyczne

Płaska, szeroka głowa. Małe okrągłe uszy. Krótka, aksamitna, brunatna sierść. Krótkie, masywne kończyny z błonami pławnymi i ostrymi pazurami. Mocny spłaszczony ogon.

Umiejętności

Doskonałe umiejętności pływackie i socjalne (życie w dużych rodzinach), sprawny drapieżnik z umiejętnościami wydawania hałaśliwych krzyków, buczenia, gruchania, prychania. Znaczą terytoria latrynami.

Zainteresowania

Baraszkowanie z bratem Wirusem i siostrą Koroną, szybkie, burzliwe pościgi za rybami. Latem - wygrzewanie się na słońcu w towarzystwie całej rodziny.



Fot. ZOO Łódź

umożliwiają zwierzętom śledzenie zmian ciśnienia i prądów wody, co pomaga w wykrywaniu ryb. Podczas nurkowania potrafią zamykać uszy i nos.

Czy wiesz, że:

– W Brazylii wydry olbrzymie są znane pod nazwą ariranha, co w języku rdzennej ludności tego kraju oznacza wodnego jaguara.

– Ariranie amazońskie są największym gatunkiem łasicowatych, chociaż wydry morskie mogą mieć większą masę.

– Spośród wszystkich ssaków, wydry mają najgrubsze futro: na każde 2,5 cm ich ciała przypada około miliona włosów! Zwierzęta te mają dwie warstwy futra – dłuższą okrywę włosową i podszerstek. Sierść nie tylko utrzymuje zwierzęta w cieple, ale także pomaga im utrzymywać się na powierzchni wody, wiążąc powietrze przy skórze.

– Odchody wydr mają niezwykle przeznaczenie. Są one używane do komunikowania się i oznaczania terytoriów.

LAMPART PERSKI

Panthera pardus saxicolor

ZOO PŁOCK



Płockim ambasadorem TygoDnia Misji jest lampart perski. Małeństwo przyszło na świat w płockim zoo w sierpniu 2020 roku.

W pierwszym okresie po porodzie przebywało z matką w kotniku, a opiekunowie dbali o to, by nie zakłócać im spokoju. Dopiero po pewnym czasie, odbyła się pierwsza wizyta lekarska, podczas której kociak został wnikliwie zbadany, zważony, odrobaczony i zaczipowany. Wtedy też została sprawdzona płęć. Okazało się, że lamparciątko jest samiczką, co pozwoliło na nadanie odpowiedniego imienia. O pomoc poprosiliśmy naszych zwiedzających, którzy przystali blisko 2000 propozycji. Wśród nich znalazło się to jedno, które idealnie oddało charakter i doskonale pasowało do perskiej piękności - NAHLA. Jest to imię pochodzenia perskiego i oznacza „łyk wody”. Nasza perska księżniczka jest zdrowa i rośnie „jak na drożdżach”. Jak każdy kociak, uwielbia zabawy, a opiekunowie dostarczają jej co chwilę nowych zabawek, sprawiając maluchowi mnóstwo radości. Lamparciczka przez cały czas przebywa ze swoją mamą Sulakhat, która cierpliwie znosi dziekie harce córki, nawet jeśli ta dosłownie „wchodzi jej na głowę”.

Płockie ZOO jest domem dla lampartów perskich już od 22 lat. Obecnie mieszka tu czwórka tych tajemniczych kotów. Samiec Orlando urodził się w 2012 roku w Parku Dzikich Kotów we Francji, a jego młodsza o dwa lata partnerka Sulakhat pochodzi z rosyjskiego Ośrodka Hodowli Lampartów Perskich w Sochi. Oboje poznali się w Płocku w 2016 roku i szybko się zaprzyjaźnili. Owocami tego związku są: mała Nahla i jej starszy o 2 lata brat Perun, który wchodzi już w dorosłość i wkrótce będzie się przeprowadzał do czeskiego ZOO Ihlava.

Lamparty perskie naturalnie występują w lasach Kaukazu, również w górskim terenie do 4000 m n.p.m. Nazwa pochodzi od historycznego państwa Persji (obecnie Iran). To wyspecjalizowani drapieżcy, któ-



Data i miejsce urodzenia:

23 sierpnia 2020 r., ZOO Płock

Adres:

Miejski Ogród Zoologiczny w Płocku,
ul. Norbertańska 2, 09-402 Płock

Numer telefonu: 24 366 05 17

Dane osobowe

Imię: Nahla - córka
Sulakhat i Orlando

FB: Płock ZOO

IG: zoo.plock

www: zoo.plock.pl

Cechy charakterystyczne

Ciekawska, kontaktowa i rezolutna. Pomimo uroczego wyglądu potrafi być zadziorna. Odważnie podchodzi do nowych przedmiotów na wybiegu.

Umiejętności

Bezszelestnie się skrada i z impetem wyskakuje z kryjówki. Perfekcyjnie wspina się na drzewa, gdzie często ucina sobie drzemki.

Zainteresowania

Gra w piłkę, wspinaczka, jedzenie, zabawy z mamą.

rzy najczęściej polują z zaskoczenia rzucając się na ofiarę z drzewa. Doskonale się wspinają i pływają. Każde zwierzę ma własny, niepowtarzalny wzór cętkowania. Ciąża u lamparta trwa 3,5 miesiąca, samica karmi młode przez okres 3 miesięcy, jednak pozostają przy niej nawet do 2 lat.

Lampart perski jest największym i jednym z bardziej zagrożonych spośród 9 podgatunków lamparta (na czerwonej liście IUCN wpisane są do kategorii EN). Współczesna populacja tych kotowa-

tych przebywa głównie na terenie Iranu, gdzie zmiany polityczne i społeczne spowodowały osłabienie działań ochronnych. Populacja jest mocno rozdrobniona, a liczebność lampartów perskich wciąż spada. Tym bardziej istotna i zasadna jest hodowla tych zwierząt w ogrodach zoologicznych. Każde rozmnożenie jest wielką radością i nadzieją, bo im więcej będzie osobników tym większa jest globalna szansa na przetrwanie lampartów perskich.



Fot. Małgorzata Trzcińska/ZOO Płock

PIGMEJKI

Pygmy marmoset

ZOO TORUŃ



Ambasadorem TygoDnia Misji w Ogrodzie Zoobotanicznym w Toruniu są pigmejki. Toruńskie stado liczy obecnie sześć osobników, z czego czwórka to potomstwo, które przyszło na świat u nas.

Rodzice dwóch par bliźniąt, przybyli do ogrodu w kwietniu 2019 roku i od razu stworzyli zgrany duet. Dużym wyzwaniem dla młodych rodziców było odchowanie pierwszej pary potomstwa, która przyszła na świat we wrześniu tego samego roku, gdyż cała opieka nad maluchami spoczywała na nich samych. W wychowaniu drugiej pary bliźniąt urodzonych w listopadzie 2020 pomagało już starsze rodzeństwo, które zaangażowane było głównie w noszenie maluchów, co mocno odciążało rodziców.

Pigmejki w toruńskim zoo zadomowiły się na dobre, o czym świadczy kolejny przychówek. Mają wilczy apetyt i z lubością penetrują przeróżne zakamarki swojego wybiegu szukając przede wszystkim gumy arabskiej, która jest dla nich największym przysmakiem, a zarazem jednym z podstawowych składników codziennego pożywienia. W ich jadłospisie znajdują się również warzywa i larwy bezkręgowców, w tym drewnojadów czy mączników oraz granulaty warzywno-owadzi. Chętnie zjadają również karaczany i szarańczę, chociaż najmniej sięga po nie samica. Od czasu do czasu na ich stole goszczą także owoce.

W naturze pigmejki zamieszkują wiecznie zielone lasy deszczowe Amazonii w Ameryce Południowej i są jednymi z najmniejszych przedstawicieli naczelnych na świecie. Większość populacji tego gatunku żyje w grupach rodzinnych, w których dominuje samiec, zaś jedna z dorosłych, również dominujących samic, wydaje potomstwo – pozostali członkowie grupy to głównie kolejne mioty pary, które odgrywają rolę opiekunów w grupie, po-



Dane osobowe

Imię: Ama i Zonk

Data i miejsce urodzenia:

5 września 2019 r., ZOO Toruń

Adres:

Ogród Zoobotaniczny w Toruniu,

ul. Bydgoska 7, 87-100 Toruń

Numer telefonu: 56 622 42 10

FB: Ogród Zoobotaniczny w Toruniu

www: zoo.torun.pl

Cechy charakterystyczne

Najmniejsi przedstawiciele małp, o średniej wadze równej masie tabliczki czekolady.

Umiejętności

Doskonale wspina się po drzewach.

Zainteresowania

Penetracja wybiegu w celu znalezienia przysmaku - gumy arabskiej.



Fot. ZOO Toruń

legającą na szukaniu pożywienia dla młodych, ich przenoszeniu oraz wypatrywaniu drapieżników.

Członkowie grupy porozumiewają się za pomocą złożonych sygnałów dźwiękowych, które służą do umacniania więzi rodzinnych, ostrzegania przed niebezpieczeństwem oraz unikania kontaktu z innymi grupami. Specyficzny typ wokalizacji charakteryzuje maluchy. Służy on do zwracania przez nie na siebie większej uwagi

starszego rodzeństwa, a tym samym poświęcania więcej czasu na opiekę nad nimi. U pigmejek w okresie godowym uruchamiana jest również przez samice sygnalizacja chemiczna – wytwarzana w tym czasie z gruczołów na klatce piersiowej i okolic narządów płciowych wydzielina stanowi dla samca sygnał wejścia samicy w okres rui.

Pigmejki są klasyfikowane jako gatunek narażony na wyginięcie. Jego populacja zmniejszyła się głównie z powodu nadmiernych polowań dla mięsa oraz odłowu żywych zwierząt w celach hobbystycznych. Masowo zabijane były również przez lokalnych mieszkańców z powodu rzekomego roznoszenia malarii i żółtej febr. Obecny poważny zagrożeniem dla pigmejek jest utrata środowiska życia spowodowana wycinką lasów. Dodatkowo na spadek rozrodczości w ostatnim czasie wpływają wycieczki turystyczne organizowane na obszarach występowania pigmejek i związany z tym hałas.

Pigmejka obecnie objęta jest Konwencją Waszyngtońską i znajduje się w II Załączniku CITES. Objęta jest także Europejskim Programem Hodowlanym EEP, realizowanym w ogrodach zoologicznych zrzeszonych w Europejskim Stowarzyszeniu Ogrodów Zoologicznych i Akwariów (EAZA).

IRBIS ŚNIEŻNY

Panthera uncia

ZOO WARSZAWA



Ambasadorką tegorocznego Tygodnia Misji w Warszawskim ZOO jest piękna irbiska Layla. Jej imię pochodzi od Layla Peak, czyli szczytu w Karakorum. Opiekunowie nazywają ją pieszczotliwie Larwą, gdyż czasami lubi trochę popsocić.

Layla jest owocem niemiecko-angielskiej miłości na polskiej ziemi. Jej mama - Ayana przyjechała do stołecznego ogrodu w 2017 r. z zoo w Norymberdze (Niemcy), a jej tata Jamir z Thrigby Hall Wildlife Gardens (Wielka Brytania).

Na co dzień mała Layla mieszka z mamą Ayaną, gdyż irbisy, jak prawie wszystkie koty, są samotnikami i nie zakładają rodzin (u kotowatych robią to jedynie lwy). Mała irbiska uwielbia bawić się ze swoją mamą, zazwyczaj skacze na nią i ugania się za jej ogonem. Kiedy mama odpoczywa, wtedy opiekunowie Layli dają jej do zabawy różne kocie zabawki tj. zawieszane na linie worki, piłki, czy duże plastikowe butelki, które irbiska uwielbia atakować. Gdy Layla dorośnie to zgodnie z decyzją koordynatora wyjedzie do innego ogrodu zoologicznego, aby tam z innym irbisem doczekać się własnego potomstwa. Jednak na razie kotka jest dość nieśmiała, raczej ostrożna i nieco skryta. Jeśli chcecie ją zobaczyć, najlepiej jeśli odwiedzić ją w godzinach porannych. Opiekunowie Layli zdradzili nam, że nasza irbiska często siedzi na skale nad szybą, gdzie ciężko ją dostrzec. Taka to jej zabawa w chowanego.

Dlaczego irbisy mieszkają w ogrodach zoologicznych? Te piękne koty należą do gatunku narażonego na wyginięcie (VU) i znajdują się w Czerwonej Księdze Gatunków Zagrożonych. Objęte są również, wraz z prawie pięćdziesięcioma innymi gatunkami zwierząt w Warszawskim ZOO, Europejskim Programem Hodowli Gatunków Zagrożonych (EEP). Ogrody zoologiczne na całym świecie współpracują ze sobą i ro-



Dane osobowe

Imię: Layla - córka Ayany i Jamira

Data i miejsce urodzenia:

17 maja 2020 r., ZOO Warszawa

Adres:

Miejski Ogród Zoologiczny w Warszawie, ul. Ratuszowa 1/3, 03-461 Warszawa

Numer telefonu: 22 619 40 41

FB: Warszawskie ZOO

IG: zoo warszawa

YT: Warszawskie ZOO

www: zoo.waw.pl

Cechy charakterystyczne

Gęsta, szara sierść z unikatowym wzorem w ciemne rozety i cętki, biała na brzuchu, umożliwia znakomite maskowanie się wśród skał i śniegu oraz zatrzymuje ciepło. Długi, gruby, puszysty ogon (z białą końcówką po tacie Jamirze), pozwala utrzymać równowagę podczas skoków po skałach.

Umiejętności

Perfekcyjne ukrywanie się wśród skał. Rekordowo długie skoki.

Zainteresowania

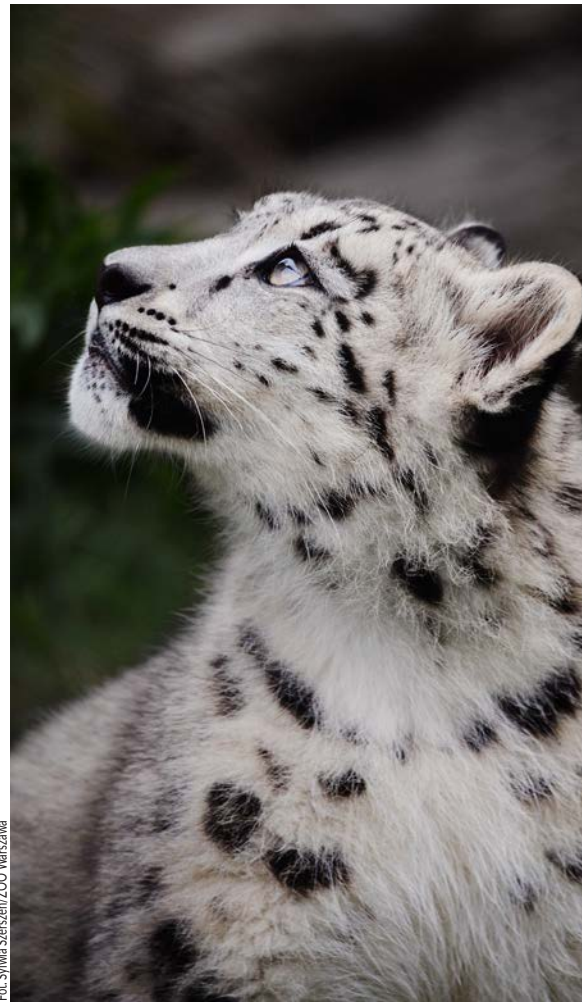
Polowanie na ogon mamy Ayany i skakanie po niej. Trenowanie ataków na duże, plastikowe butelki, zabawy piłką, szarpanie i ciągnięcie worków, leniwa obserwacja otoczenia.

bią wszystko, by tak cenne gatunki jak irbis śnieżny mogły się rozmnażać, czyli żeby było jak najwięcej maluszków, które potem dorosną i same doczekają się potomstwa. Dzięki temu mamy pewność, że gatunek przetrwa, a osobniki urodzone w zoo będą miały szansę przeprowadzić się do naturalnego środowiska.

Irbisy śnieżne w naturze zamieszkują górskie obszary środkowej Azji, w tym Himalaje i Wyżynę Tybetańską. Te najmniejsze spośród wielkich kotów są świetnie przystosowane do życia w górach, śnieg i mróz nie jest im straszny. Silne, krótkie łapy oraz długi, gruby ogon ułatwiają sprawne poruszanie się i utrzymanie równowagi podczas skoków po skałach. Gęsta szara sierść w ciemne rozety i cętki skutecznie izoluje je od chłodu i pozwala na idealny kamuflaż. Irbisy trudno wypatrzyć wśród skał i śniegu, gdyż są bardzo skryte i nie lubią ludzkiego towarzystwa. Nie bez powodu Mongołowie nazywają je „góorskimi duchami”.

Z powodu skrytego trybu życia w trudno dostępnych obszarach bardzo ciężko jest ustalić liczbę irbisów w stanie dzikim, jednakże szacuje się, że w naturze pozostało jedynie ok.

3 000 osobników. Główne zagrożenia dla tych pięknych kotów to: wycinanie drzew, nielegalne polowania dla pozyskania futra i mięsa oraz niszczenie ich naturalnego środowiska, m.in. przez wszechobecnych turystów.



Fot. Sylwia Szczęśliwa/ZOO Warszawa

PINGWIN PRZYLĄDKOWY

Spheniscus demersus

ZOO WROCŁAW



ZOOBACZ | POKOCHAJ | POMÓŻ OCHRONIĆ

98 procent pingwinów przylądkowych już zniknęło ze środowiska naturalnego, hodowla zachowawcza w ogrodach zoologicznych to jeden ze sposobów na ich ocalenie. Ambasadorem tego gatunku, we wrocławskim zoo, jest młody pingwin Batman. Poznaj lepiej te niezwykle, afrykańskie nietoty i pomóż nam je chronić. Twój 1% z podatku to ratunek dla dzikich zwierząt, bez Ciebie wyginą!

Batman to jeden z niemal 100 pingwinów przylądkowych mieszkających we wrocławskim zoo. Nasz bohater dał się poznać w „pingwinim przedszkolu” jako osobnik bardzo odważny i ciekawski. Swoje imię – Batman, zawdzięcza umiłowaniu do wszelkiego rodzaju zabaw jakie przygotowują pingwinom opiekunowie (enrichment). Jako pierwszy dzielnie i chętnie pokonuje tor przeszkód z pudełek kartonowych, nie boi się swojego odbicia w lustrze i najszybciej z całej gromadki maluchów biegnie do jedzenia, zwłaszcza gdy na horyzoncie pojawiają duże śledzie!

Rocznego obecnie Batmana nie jest łatwo znaleźć na wybiegu, ale spróbuj! Jest jednym z szaro-białych młodzików chętnie przebywających przy brzegu basenu od strony dziobu statku. Mieszka z rodzicami – Panią Żółtą i Panem Żółtym, w gnieździe tuż za brodzikiem. Poznasz go po 7 kropkach na białym brzuchu i czarno-żółto-czarnej obrączce na lewym skrzydle (to nie przypadek!). Jest jeszcze przed pierwszym dorosłym przepierzeniem, ale ma już ulubioną pingwinia dziewczynę, swoją rówieśnicę – Wusię.

Odwiedzając Batmana w Afrykarium poświęć chwilę na obserwację pingwinów - jak się poruszają na lądzie i w wodzie, jak ze sobą „rozmawiają” i „kłóca”, czy jak czyszczą pióra. Każdy osobnik jest inny, a zauważanie różnic, to fascynujące zajęcie. Potem wyobraź sobie, o ile Ziemia byłaby biedniejsza i mniej ciekawa, gdyby ich zabrakło.



Dane osobowe

Imię: Batman - syn Pana Żółtego i Pani Żółtej

Data i miejsce urodzenia:

26 stycznia 2020 r., ZOO Wrocław

Adres:

ZOO Wrocław sp. zo.o.

ul. Z. Wróblewskiego 1-5, 51-618 Wrocław

Numer telefonu: 71 348 30 24

FB: ZOO Wrocław

IG: zoowroclaw

YT: zoowroclaw

www: zoo.wroclaw.pl

Cechy charakterystyczne

Czarny grzbiet, skrzydła, dziób i nogi, biały brzuch z czarnymi kropkami, nieopierzona obwódka wokół oka, która przybiera kolor różowy wraz ze wzrostem temperatury.

Umiejętności

Potykanie śledzi w całości, doskonały styl pływania i nurkowania. Choć dość niezdarne na lądzie, to wykazuje się zaskakującą umiejętnością pokonywania przeszkód ustawianych przez opiekunów, stąd jego imię.

Zainteresowania

Ochrona swoich kuzynów żyjących w Afryce - wspiera akcję przekazywania przez Polaków 1% z podatku na Fundację DODO, aby ich ratować. Eksploracja otoczenia - interesuje go wszystko co nowe. Dokuczanie opiekunom - notoryczne rozwiązywanie sznurowadeł i śledzenie.

Pingwiny przylądkowe to jedyny gatunek pingwinów występujący w Afryce. Na skutek zmian klimatycznych wpływających na przebieg prądów morskich (w tym ławic ryb), katastrof tankowców i wycieków ropy, zanieczyszczenie wód plastikiem oraz przełowienia oceanów, grozi im wyginięcie. Czy uda się je uratować? Tak, jeśli pomożesz!

Przede wszystkim ogranicz jazdę samochodem na rzecz komunikacji publicznej lub roweru, kupuj lokalne produkty, które nie wymagają dalekiego transportu, używaj opakowań wielorazowych i ograniczaj produkcję swoich śmieci, poddawaj wszystko co się da recyklingowi, oszczędzaj zasoby takie jak woda i prąd, a kupując ryby sprawdź skąd pochodzą i czy zostały złowione z poszanowaniem równowagi w przyrodzie. Poza tym możesz wesprzeć działania ZOO Wrocław i naszej Fundacji Dodo. Odwiedzając zoo wybierz bilet NA RATUNEK z dobrowolną dopłatą 1 zł na fundusz ochrony dzikiej przyrody lub przekaż 1% ze swojego podatku na Fundację DODO (KRS: 0000623492), która ratuje zagrożone wyginięciem gatunki zwierząt w środowisku natural-

nym, tam gdzie występują. Obecnie prowadzi 35 projektów na 5 kontynentach. Możesz więc pomóc nie tylko pingwinom przylądkowym, ale też m.in. myszajeleniom, manatom, panterom śnieżnym i mglistym, nosorożcom indyjskim, łuskowcom, lemurom katta, lori, manulom, fenkom, czy pekari chaco.

Wszystko w Twoich rękach, bez Ciebie wyginą!



Fot. ZOO Wrocław

WARI CZARNOBIAŁY

Varecia variegata

ZOO ZAMOŚĆ



Ambasadorem Tygodnia Misji zamojskiego zoo jest wari czarnobiały, który przyszedł na świat w kwietniu 2020 r. Jego narodziny były ogromną niespodzianką dlatego, że jego rodzice to osobniki w zaawansowanym wieku i nikt nie spodziewał się, że uda im się jeszcze rozmnożyć.

Matka naszego malucha - Colie przyjechała do nas (wraz z towarzyszącym jej samcem) w 2013 r., z czeskiego zoo w Ołomuńcu. Miała wtedy 17 lat, była więc już w podeszłym wieku (lemury wari w zoo dożywają średnio 19 lat). Para miała u nas spędzić pogodną jesień swojego życia. Niestety, po kilku latach samiec odszedł. Colie bardzo źle znosiła samotność. Wiedzieliśmy, że potrzebuje towarzystwa i w 2019 r. z zoo w Bratysławie przyjechał do niej 15-letni samiec. Lemury bardzo się zaprzyjaźniły, a Colie w jego towarzystwie wręcz „odmłodziła”. Jak się okazało efektem „drugiej młodości” naszej Colie było pojawienie się na świecie młodego sam-



Fot. Juliusz Sulowski/ZOO Zamość

czyka, co wywołało ogromne zdumienie pracowników zoo. Opiekunowie zauważyli co prawda dziwne zachowanie samicy (przesiadanie w legowisku, obniżoną aktywność fizyczną, unikanie kontaktu z człowiekiem), ale myśleli, że to po prostu starość. Bardzo się pomylili – jak się okazało, samica zbierała siły na „późne macierzyństwo”.

Z przeprowadzonego z innymi ogrodami zoologicznymi wywiadu wynika, że narodziny naszego malucha wari to praw-



Dane osobowe

Imię: Fart - syn Colie i Ustiego

Data i miejsce urodzenia:

30 kwietnia 2020 r., ZOO Zamość

Adres:

Ogród Zoologiczny im. Stefana Milera,
ul. Szczepkowska 12, 22-400 Zamość

Numer telefonu: 84 639 34 79

FB: ZOO Zamość

www: zoo.zamosc.pl

Cechy charakterystyczne

Smukłe ciało pokryte gęstym i puszystym futrem o czarno-białym ubarwieniu, charakterystyczna kryza białych włosów wokół głowy. Długie kończyny, chwytne dłonie i stopy

z przeciwnym kciukiem. Długi, czarny, puszysty ogon służący do utrzymywania równowagi podczas spacerów po gałęziach drzew.

Umiejętności

Precyzyjne i dalekie skoki, zwisanie z gałęzi głową w dół z jednoczesnym konsumowaniem ulubionych przekąsek, powalająca wokaliza - wydawanie dźwięków o wysokiej słyszalności.

Zainteresowania

Kuchnie świata - głównie dania wegetariańskie, w szczególności bogate w dające energię cukry (wszelkie owoce najchętniej bez limitu).

Akrobatyka - w szczególności skomplikowane ewolucje powietrzne podczas skakania po drzewach.

Ludzie - w zakresie ich przydatności

w ułatwianiu codziennej egzystencji oraz jako wierna publiczność podczas spontanicznych pokazów sprawnościowych i recitali wokalnych.

dopodobnie pierwszy, udokumentowany przypadek tak późnego macierzyństwa u tego gatunku lemura. W momencie porodu Colie miała 24 lata, a to w przeliczeniu na ludzki wiek prawie 100 lat! Pojawienie się potomka zdecydowanie zmieniło spokojne dotychczas życie naszych wari. Młody jest pełen wigoru i mocno dokażuje, a rodzice choć wiekowi, trochę zdziwinieli i dzielnie dotrzymują mu kroku. Samczyk o imieniu Fart rośnie zdrowo pod czujnym okiem rodziców i tak jak oni tęsknie wygląda przez okno na zasypaną śniegiem wyspę na stawie, która jest ich wybiegiem zewnętrznym (a dla młodego torem przeszkód i placem zabaw), teraz ze względu na porę roku niedostępnym.

Wari czarnobiały to największy przedstawiciel małpiatek z rodziny lemurowatych, w naturze zamieszkujący tropikalne lasy wschodniego Madagaskaru. Prawdopodobnie jest też jedynym gatunkiem należącym do budującym gniazda wyłącznie na czas porodu i pierwszych tygodni opieki nad młodymi.

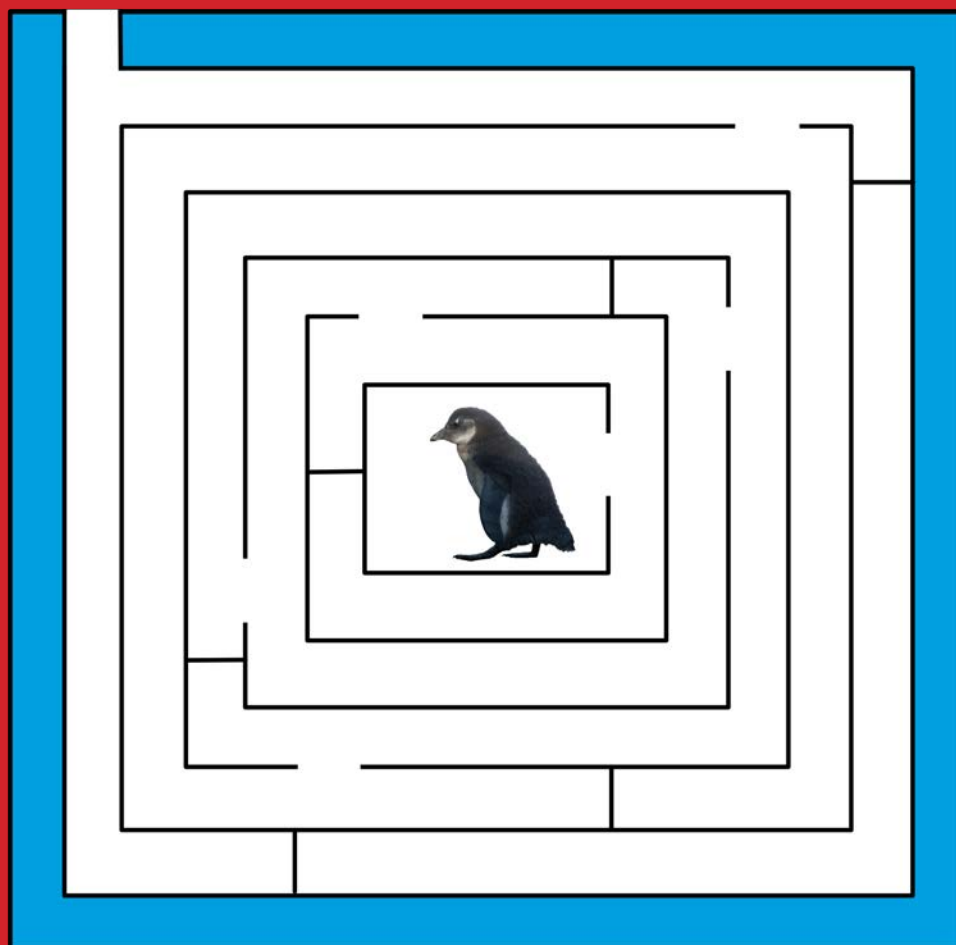
Jest gatunkiem uznanym przez IUCN (Międzynarodową Unię Ochrony Przy-

rody) za zagrożony wyginięciem w stopniu krytycznym (CR). Głównym zagrożeniem jest dla niego utrata siedlisk (wycinanie i wypalanie lasów pod uprawy rolnicze), polowania (ze względu na smaczne i drogie mięso) oraz odławianie w celu sprzedaży do prywatnych hodowli.

Podejmowane są próby ratowania gatunku poprzez wyznaczanie obszarów chronionych w miejscach jego występowania oraz kampanie medialne przeciwko polowaniom. Ważnym elementem ochrony wari czarnobiałego jest jego hodowla i rozmnażanie w ogrodach zoologicznych. Ogrody zoologiczne współpracują ze sobą, w ramach m.in. Europejskiego Programu Hodowli Gatunków Zagrożonych Wyginięciem - EEP (European Endangered Species Programme). Proces ten, nadzorowany przez wysokiej klasy specjalistów, pozwala na utrzymanie naturalnej zmienności genetycznej gatunku, a to z kolei jest podstawą odbudowy całych populacji. W zamojskim zoo programem EEP objętych jest 19 gatunków zwierząt, w tym wari czarnobiały.



ZOOgadki



LABIRYNT

Pomóż pingwiniej mamie trafić do maluszka.

Czy wiesz, że: pingwin przylądkowy nazywany jest także pingwinem oślim? Wydaje dźwięki przypominające ryki osiołka. Co ciekawe, nie żyje w Antarktyce tylko u południowych wybrzeży Afryki! To jeden z najbardziej zagrożonych gatunków pingwinów, z uwagi na zanieczyszczenie wód przybrzeżnych oraz ocieplenie klimatu. Na szczęście z powodzeniem rozmnaża się w ogrodach zoologicznych, co daje ogromne nadzieje na przetrwanie tego gatunku.

Ż	U	B	R	D	W	J	L
A	K	A	S	P	G	O	A
T	N	I	R	U	W	S	B
P	I	G	M	E	J	K	I
A	G	R	O	P	U	G	A
L	U	N	A	A	R	K	A
A	N	T	A	I	G	U	R
O	P	A	D	R	A	S	A
G	A	L	A	B	O	R	Y
S	T	O	K	I	D	Q	T
W	A	T	H	S	O	M	L
B	S	Y	I	R	W	T	F

WYKREŚLANKA

Znajdź 4 mieszkańców zoo.

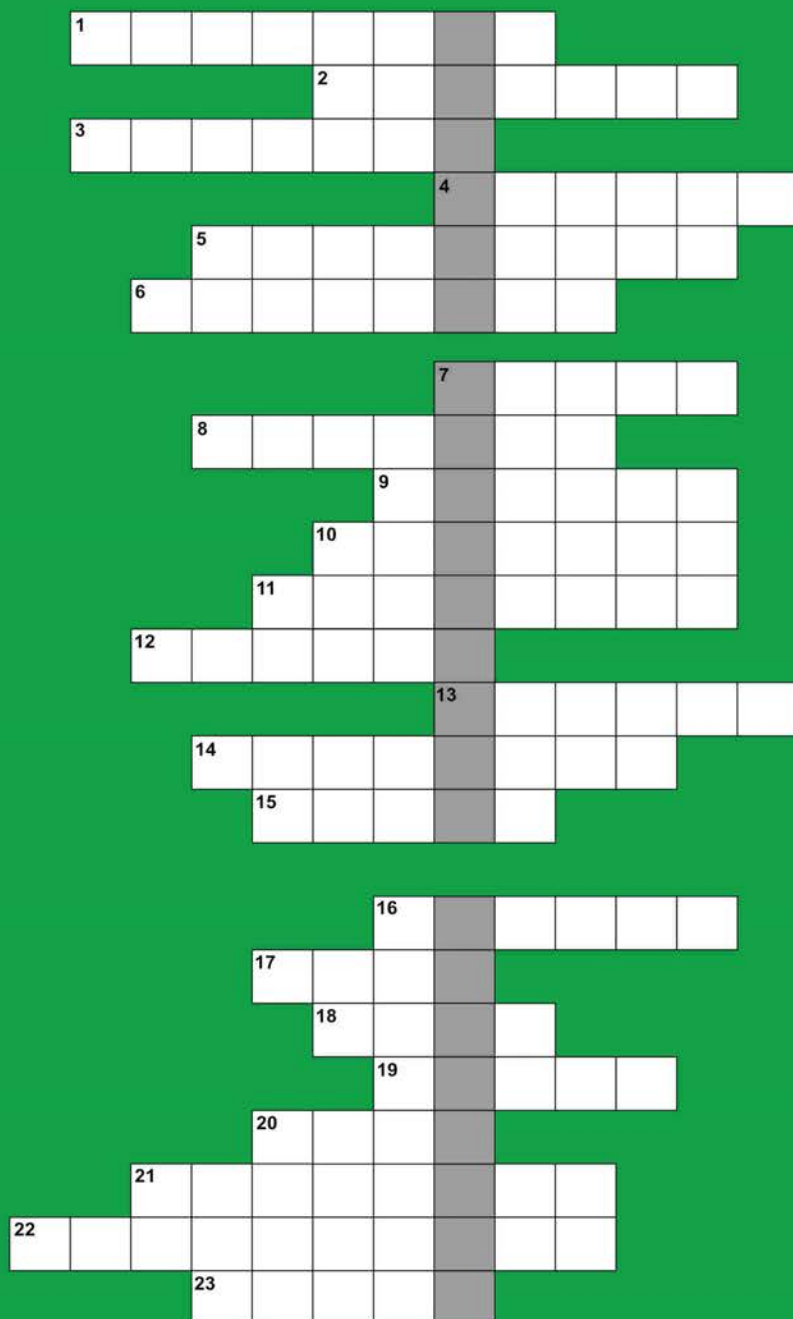
To największy europejski ssak lądowy. Dźwięki wydawane przez niego to tzw. chruszczenie. Gatunek przetrwał dzięki działalności ogrodów zoologicznych.

To jedno z najmniejszych przedstawicieli naczelnych. Waży około 85 g, czyli mniej niż tabliczka czekolady. Po urodzeniu opiekę nad młodymi sprawuje samiec.

Potrafi biegać z prędkością przekraczającą 50 km/h i może poruszać się na dwóch kończynach, podpierając się ogonem. Nazywany jest także huzarem rudym, huzarem zwykłym, koczodanem rudym.

Nazywany jest „duchem gór”. To najmniejszy spośród wielkich kotów, doskonale ukrywa się wśród śniegu i skał. Potrafi jednym susem pokonać nawet 6 m.

KRZYŻÓWKA



ODGADNIJ HASŁA

Odgadnij hasła w poziomie, a litery w szarej kolumnie, czytane od góry do dołu utworzą rozwiązanie. Poznasz nazwy dwóch wspaniałych gatunków zwierząt: jednego z najbarwniejszych ptaków w Polsce, któremu grozi całkowite wyginięcie oraz największej wydry na świecie.

REBUSY

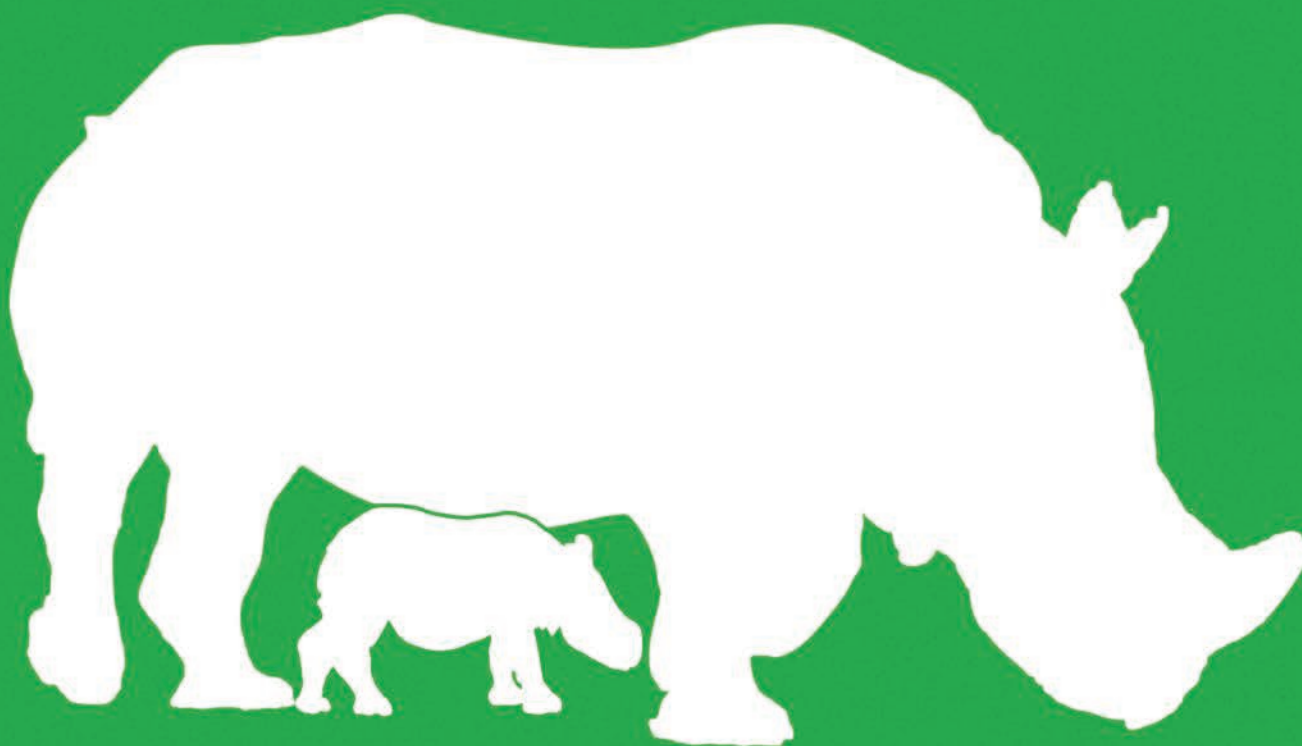




ZNACZENIA HASEŁ:

- | | | | |
|---|--|--|---|
| <ol style="list-style-type: none"> 1. Najmniejsza małpa na świecie. 2. Słodkowodna, drapieżna, agresywna ryba, znana z ostrych zębów. Swoje ofiary atakuje gromadnie. 3. Najmniejszy przedstawiciel rodziny wielbłądowatych spokrewniony z lamą. 4. Afrykański kot sawannowy, wspaniały skoczek - potrafi wyskoczyć nawet na 3 metry w górę. 5. Mały, afrykański drapieżny ssak prowadzący bardzo społeczne życie. Przed niebezpieczeństwem stado ostrzega strażnik, który wydaje odpowiedni do zagrożenia dźwięk alarmowy. 6. Z człowiekiem łączy go 98% wspólnych genów. Wybitnie inteligentny i uzdolniony. 7. Koniowaty z białymi pasami na czarnej sierści. | <ol style="list-style-type: none"> 8. Nielotny ptak, świetnie pływa i nurkuje. Na lądzie chodzi w postawie wyprostowanej bądź ślizga się na brzuchu. 9. Najwyższe zwierzę lądowe, żyje w Afryce. 10. Największa sowa w Europie. W Polsce jest objęta ścisłą ochroną gatunkową. 11. Duży, drapieżny ptak z rodziny jastrzębiowatych. W Polsce jest objęty ścisłą ochroną gatunkową, jego nazwa rozpoczyna się od wyrazu „mysz”. 12. Ssak z rodziny wielbłądowatych, mniejszy od lamy. Ma bardzo łagodny charakter. 13. Trzeci pod względem wielkości kot, doskonały pływak, samotnik, ma najsilniejsze szczęki wśród kotowatych. 14. Największy gatunek gołębia, może ważyć nawet 2,5 kg. Zamieszkuje Nową Gwineę. | <ol style="list-style-type: none"> 15. Ptak z bardzo dużym, żółto-pomarańczowym dziobem z czarną końcówką. Pomimo znacznych rozmiarów jego dziób, dzięki ażurowej budowie, jest niezwykle lekki. 16. Głośny i bardzo towarzyski. W starożytnej kulturze egipskiej, podziwiany za inteligencję. Jest silny i ma ostre zęby. Jego charakterystyczną cechą jest naga i różowa skóra na pośladkach. 17. Największy europejski ssak lądowy. Do odtworzenia jego populacji przyczyniły się polskie ogrody zoologiczne. 18. Jeden z dwóch przedstawicieli dzikich kotów w Polsce, znacznie mniejszy od rysia. Wyglądem przypomina kota domowego. 19. Wspaniały kot, mieszkaniec gór Azji Środkowej. Ma niesamowite, gęste futro i długi, gruby ogon. Doskonale | <ol style="list-style-type: none"> porusza się wśród skał, przeskakując jednym susem nawet 6 metrów. 20. Ssak morski prowadzący wodno-lądowy tryb życia. Mieszka także w wodach Morza Bałtyckiego, odżywia się przede wszystkim rybami. 21. Duży pająk, poluje głównie na bezkręgowce i drobne kręgowce. Wbrew nazwie, ptaki czy też gryzonie padają jego ofiarą bardzo rzadko. 22. To zwierzę jest osiadłym bezkręgowcem morskim. Żyje w koloniach tworzących rafy. 23. Pomimo uroczego wyglądu to groźny drapieżnik. Związany ze środowiskiem wodnym. Waży ok. 10 kg, ma opływowy kształt ciała, duży, silny ogon, doskonale pływa. Ma piękne brązowe futro i błony pławne pomiędzy palcami. |
|---|--|--|---|

365 dni w roku
#chronimyGINĄCEgatunki



SĄ MALUSZKI,
JEST NADZIEJA

Wszystkie młode urodzone w ogrodach zoologicznych są ważne dla zachowania ginących gatunków.

11 marca - Dzień Misji Ogrodów Zoologicznych i Akwariów.

Razem chronimy przyrodę, by ocalić wspólny świat ludzi i zwierząt.

Organizatorzy



Patronat



TYDZIEŃ MISJI OGRODÓW ZOOLOGICZNYCH I AKWARIÓW

**OGRÓD ZOOLOGICZNY
W BYDGOSZCZY**

UL. GDAŃSKA 173

85-674 BYDGOSZCZ



KRAKÓW

**OGRÓD ZOOLOGICZNY
W KRAKOWIE**
UL. KASY OSZCZĘDNOŚCI
MIASTA KRAKOWA 14
30-232 KRAKÓW
**ŚLĄSKI OGRÓD
ZOOLOGICZNY**
PROMENADA
GEN. JERZEGO ZIĘTKA 7
41-501 CHORZÓW
**MIEJSKI OGRÓD
ZOOLOGICZNY
W GDAŃSKU**
UL. KARWIEŃSKA 3
80-328 GDAŃSK
AKWARIUM GDYŃSKIE

UL. JANA PAWŁA II 1

81-345 GDYNIA


ZOO CHARLOTTA

STRZELINKO 14

76-200 SŁUPSK


**ZOO LUBIN
CENTRUM EDUKACJI
PRZYRODNICZEJ W LUBINIE**
UL. WROCŁAWSKA 1
59-300 LUBIN
**MIEJSKI OGRÓD
ZOOLOGICZNY W ŁODZI**

UL. KONSTANTYNOWSKA 8/10

94-303 ŁÓDŹ


**MIEJSKI OGRÓD
ZOOLOGICZNY**

UL. NORBERTAŃSKA 2

09-402 PŁOCK


**OGRÓD ZOOBOTANICZNY
W TORUNIU**

UL. BYDGOSKA 7

87-100 TORUŃ


**MIEJSKI OGRÓD
ZOOLOGICZNY
W WARSZAWIE**
UL. RATUSZOWA 1/3
03-461 WARSZAWA

ZOOBACZ | POKOCHAJ | POMÓŻ OCHRONIĆ

ZOO WROCŁAW

UL. WRÓBLEWSKIEGO 1-5

51-618 WROCŁAW


**OGRÓD ZOOLOGICZNY
W ZAMOŚCIU IM. STEFANA MILERA**

UL. SZCZEBRZESKA 12

22-400 ZAMOŚĆ